GAZETA LWOWSKA.

We Srodę **Nro. 102.** 26. Czerwca 1816.

Na pół roku, to iest: od dnia 1go Lipca do ostatniego Grudnia, zaczyna się nowa prenumerata na tę Gazetę. Uprasza się zatém wszystkich, życzących sobie ią nadal trzymać tak w Galicyi, iak i za granicą, aby ią nie gdzie indziey, iak tylko na swoich Pocztach ieszcze przed końcem bieżącego miesiąca zapisali, gdyż po rozebraniu pierwszego nakładu, późnieysi Prenumeratorowie pierwszych Numerów otrzymać nie będą mogli. Cena prenumeraty iest ta sama, to iest: Dwadzieścia Złotych Reńskich w Walucie Wiedeńskiey.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — N. Pan raczył Galicyyskiego Sekretarza gubernialnego, W. Józefa Lindemana, tudzież Koncepistę nadwornego połączoney Kancelaryi nadworney W. Jana Ambrosa Rechtenberga, z nayłaskawszego względu na ich wieloletnie celuiace usługi, mianować Wice-Starostami cyrkułowymi w Bukowinie.

J. C. K. Mość raczył WJ. Xiędza Birara, obrządku Ormiańskiego Prokuratora, za wierne iego w Kościele położone zasługi, mianować Kanonikiem honorowym, uwalniaiąc go od zapłaty przywiązaney do tego tytułu taxy.

Z Karlsbadu d. 12. Czerwca. — W Sobotę d. 8. t. m. około 9 godziny wieczorem, przybył to Xiążę Blücher z wieloma poiazdami (między którémi zdawał się ieden bydź poiazdem Napoleona), i zaiechał do kupca Bechera. Wygląda nadspodziewanie czerstwo i zdrowo, chociaż w podróży ze Szląska do Karlsbadu przez czas nieiaki w łóżku zostawać musiał. Lekarze naradzaią się ieszcze, czyli kąpieli tey ma używać. Xiążę Blucher ma przy sobie własnego lekarza. Liczba kuruiących się tu gości dochodzi iuż 1200, iednakowoż wiele ich dla złey pogody odiechało, bez wytrzymania czasu kuracyi. Dla Pruskiego Kanclerza Państwa, Xięcia Hardenberga i dla Jenerała Hrabiego Tauencyena zamówione są pomieszkania w Karlsbadzie. Xiąże Blücher uda się, iak słychać, po skończonych kąpielach, do Wiednia.

Z Wiednia d. 17. Czerwca. — N. Cesarz opuściwszy d. 14. t. m. Salcburg, przenocowawszy w Enns, i udawszy się d. 15. do patrymonialnych dóbr swoich Persenbergu, odprawił z tamtąd dalszą swą podróż wodą, i przybył dnia wczorayszego z południa po szóstey godzinie w naypożądańszem zdrowiu do Nusdorfu, a z tamtąd, przeiechawszy przez przedmieścia i po stoku (glacis), zaiechał o godzinie 8. do Cesarskiego pałacu letniego w Szenbrunie. Ze wszystkich stron witała Monarchę iak nayliczniey zgromadzona Publiczność nayserdecznieyszemi miłości i uwielbienia dowody, dochodzącemi naywyższego stopnia, gdy N. Pan z balkonu pałacu swoiego w Szenbrunie zgromadzonemu Ludowi pokazać się raczył.

Królewsko-Francuzki Minister woyny Xiążę Feltryyski, oznaymił Prezesowi nadworney Rady woienney, Marszałkowi polnemu Xięciu Szwarcenbergowi, że mianowanym iest Kawalerem orderu S. Ducha, i napisał do niego z tego powodu list następuiący. „Mci Xiążę! — Król, Pan mój, chcąc W. X. Mci dać dowód swoiego poważenia i wdzięczności za przysługi uczynione Domowi iego podczas wypadków, które J. K. Mość do stolicy iego nazad sprowadziły, zlecił mi oznaymić W. X. Mci, że Mu przeznacza godność Kawalera orderu S. Ducha.“

„Kanclerz Zachowawca wielkiey pieczęci orderu, prześle W. X. Mci. godności tey insygnia.“

„Mam sobie za szczęście, że mogę oświadczyć W. X. M. ten N. Pana względem Niego zamysł, i z ukontentowaniem korzystam ze sposobności ponowienia zaręczeń niezmiennego szacunku, z którym mam zaszczyt zostawać etc.

Xiążę Feltryyski.

Naywyższą uchwałą z d. 10. t. m. raczył N. Cesarz Xięciu Szwarcenbergowi dać zezwolenie na przyięcie i noszenie tey ozdoby naypierwszego orderu Królewsko-Francuzkiego Domu.

N. Pan raczył Królewsko-Bawarskiego Radce taynego Zwaka, tudzież swoiego Rad-

ce Stanu i Konferencyi Hudelista, zaszczycić Krzyżem Kommandorskim Królewsko-Węgierskiego ordera S. Szczepana.

Wiadomości zagraniczne.

Kraie Barbaryyskie.

Gazety Londyńskie zawieraią opis żeglugi Lorda Exmoutha. Dnia 31. Marca stanął ón przed Algierem i posłał natychmiast swoie propozycye Dejowi. Ten nie chciał odpieczętować listu z tey osobliwszey przyczyny, że wuy iego dniem wprzódy zabił się, dla czego Dey swóy Dywan dopiero w dniach kilku chciał zgromadzić. Lord Exmouth odpowiedział, że nie wdaie się w podobne exkuzy i zwłoki, i że co się tycze Dywanu, dobrze mu wiadomo, iż Dey ma moc, kazać pościnać Radcom swym głowy, gdyby mu się podobało, i że rada ich w podobnych rzeczach nic nie znaczy. Wraz z tą odpowiedzią rozkazał Lord Exmouth natychmiast lądować. Dey widząc tę determinacyę, przystał w kilku godzinach na proponowane główne warunki (które iuż są wiadome). Woysko morskie okazywało naywiększą ochotę pomszczenia się srogich okrucieństw na tych barbarzyńcach. Niewiadomo, dla czego Rząd Angielski nie chciał raczey odebrać tym zbóieckim Kraiom sposobności szkodzenia. Algier bardzo mocną iest twierdzą, którey 286 dział broni; Dey ma 7000 piechoty, 5 fregat i 4 korwet. — Dnia 7. Kwietnia oddalił się Lord Exmouth z Algieru, i pokazał się d. 11. przed Tunis. Tam zyskał wszystkie warunki bez ograniczenia. Dnia 21. popłynęła flotta do Tripolis, z kąd do Sardynii ma pożeglować. Liczba uwolnionych w Algierze i Tunis niewolnikow Chrześciańskich 3000 głów wynosi.

Co gazety Angielskie namieniaią o powstaniu w Tunis, nie zupełnie się przecież zdaie bezgruntownem. Donosi iuż teraz i Genueńska gazeta według listów z Tunis d. 4. Maia pisanych, że żołnierze Tureccy zbuntowali się, że Deja detronizować, a brata iego na tron wynieść chcieli. Zamach ten nie powiódł się iednak, ale nayodważnieysi buntownicy obrocili się ku twierdzy Goletta, którą naiechali w nocy i zdobyli, iednakże się w niey utrzymać nie mogli. Zrabowali tam wszystko, zburzyli, co się im tylko nawinęło, powrzucali zapasy ammunicyyne do wody, i odpłynęli z tamtąd na 5ciu zbóieckich okrętach Deja, iak podobieństwo iest, do Lewantu Biada okrętom kupieckim, które się z niemi spotkaią! Schwytano tymczasem i stracono dwóch hersztów spisku; inni w więzieniu podobnego czekaią losu. Spodziewaią się, że przez to zdarzenie stanie się Rząd ostrożnieyszym.

Włochy.

W Genui odebrano nieprzyiemną wiadomość o pewnym zbóieckim okręcie, który uzbroionym będąc blisko 3oma osobami rożnych Narodów, po naywiększey części Korsykanami i innymi wyspiarzami, schwytał iuż niedaleko brzegów Rzymskich kilka okrętów kupieckich, a między innemi ieden Hiszpański z bogatym ładunkiem.

Z obwieszczenia przez Kardynała Sekretarza Stanu d. 24. Maia wydanego, a d. 28go w Bolonii ogłoszonego, okazuie się, iak wielki ból i nieprzyiemność sprawiła Papieżowi ta wiadomość, iż niektórzy wieśniacy wzniecili rozruchy i ze zbrodniczem niepohamowaniem bili na gwałt we dzwony dla zburzenia pól ryżowych, które za szkodliwe zdrowiu poczytuią. Przeciw buntownikom, a razem przeciw owym gruntów właścicielom, którzy naganną zysków uwiedzeni chciwością, ryżu uprawę w dobrach swoich bez prawnego zaprowadzili pozwolenia, przyzwoite wydaiąc rozkazy, rozporządził Oyciec S., ażeby dla lepszego przekonania się o nieszkodliwości uprawy ryżu, zesłać do Bolonii Kommissyę dla roztrząśnienia własności gruntów, stosunku ich wysokości do kanałów wodnych i położenia onychże przeciwko wiatrom, oraz dla zważenia wszelkich innych okoliczności do powszechnego stanu zdrowia wpływ mieć mogących, a to dla tego, żeby uprawa ryżu, aczkolwiek dotąd pozwalana, na owych polach, gdzie się sąsiedzkim mieszkańcom okaże szkodliwą, na przyszłość zupełnie zabronioną, przeciwnie zaś w tych mieyscach bez żadney przeszkody dozwoloną została, gdzie się bez szkodliwości daley ciągnąć lub zaprowadzić może.

Dnia 14. Maia złożyło całe stóiące w Parmie woysko liniiowe i municypalne, N. Xiężnie Maryi Ludwice przysięgę wierności. N. Pani obecną była na balkonie zamku. Późniey odebrała siedząc na tronie przysięgę od wszystkich Władz cywilnych. Dnia 19. Maia oglądała N. Xiężna cytadellę Parmezańską i koszary narodowych dragonów.

Francya.

Xiążę Talleyrand sprawował w Niedzielę Zielonych Swiątek urząd W. Szambelana.

Rozbiia się teraz przepyszny namiot pod S. Krzyżem w lesie do Fontainebleau należącym. Krćl miał się tam udać d. 14. Czerwca z Rodziną swoią, i zeyśdź się pierwszy raz z Xiężnę Berry.

Pierwszy pułk gwardyi Królewskiey uda się do Fontainebleau. Dwór zabawi tam d. 15., a d. 16. wróci do Paryża. Królewna Neapolitańska odprawi nocleg w Tuilleryach, a Jego Królewicowska Mość Xiążę Berry w pałacu Elizeyskim Bourbonów (Elisee Bourbon). Dnia 17. nastąpi uroczystość zaślubienia.

Sześciu naystarszych Parów, między którymi wymieniaią Xiążąt de Uzes, de la Tremouille i de Rohan, maią assystować Królowi do Kościoła Notre Dame.

Mówiono w Paryżu o mianowaniu czterech nowych Marszałków, które miało nastąpić podczas zaślubin Xięcia Berry.

Legiia Izerska spodziewaną iest niezwłocznie w Paryżu. Legiia Sekwany miała d. 5. Czerwca do Caen wyruszyć.

Jenerał-Porucznik Souham mianowanym został jeneralnym Inspektorem piechoty.

Mianowany Król. Francuzkim Posłem przy Dworze Wiedeńskim Hrabia Caraman, był w gotowości do udania się na mieysce przeznaczenia swoiego.

Badanie Didiera rozpoczęło się w Sądzie prewotalnym w Grenoblu. Winowayca ma, iak iedna Paryska wyraża Gazeta, udawać wielką stałość umysłu. Zeznania iego miały bydź powodem do aresztowania kilkunastu osób.

Prywatny ieden list z Grenoblu, z dnia 1. Czerwca zawiera: „Departament używa ciągle naywiększey spokoyności. Rozbroienie powiodło się we wszystkich Gminach skutecznie, i bez odporu. Przed trzema dniami dostrzegła żandarmerya znowu iednego z dowodców buntu nazwiskiem Tabare, w domu, gdzie się ukrywał, który, gdy przez dachy chciał się uratować, wystrzałem z fuzyi zabitym został.“

Według naynowszych doniesień z Grenoblu z dnia 2. Czerwca uchylonym iuż był stan oblężenia Departementu Izerskiego, lecz rozbraianie ciągnęło się ieszcze.

Dnia 5. Czerwca rozpoczętą została w nieustaiącym Sądzie woiennym pierwszey Dywizyi woyskowey, sprawa przeciw Marszałkowi obozowemu Bonnaire i Adjutantowi iego Porucznikowi Mietton. Jenerał Bonnaire, iak wiadomo, obwinionym iest, że przeciw wszelkim prawom Narodów nakazał, albo przynaymniey upoważnił zgładzenie Pułkownika Gordona, który wysłanym był iako Parlamentarz dla wezwania twierdzy do poddania się Ludwikowi XVIII. Adjutant iego Mietton obwinionym iest o czynny udział w dokonaniu tego mordu, i o dopuszczenie się nadto wyrządzenia nieszczęśliwemu Gordonowi krzywd osobistych. Sądzą, że sprawa ta dla wielu aktów i świadectw, cztery dni się pociągnie.

Szwaycarya.

Podług układu zawartego w Curychu, 8 Kantonów Szwaycarskich ma dostawić dla Francyi 2 pułki piechoty liniiowey maiące 24 kompanii, po 150 ludzi w każdey, oraz 18 kompanii po 120 ludzi dla 2ch pułków gwardyi. Pułkownik pułku gwardyi ma stopień Marszałka obozowego, i 15,000 franków roczney płacy; inni Pułkownicy brać będą po 6000 franków na rok; Podporucznik dostanie w gwardyi 1800 franków, a w innych pułkach 1500 franków na rok. W gwardyi, która prócz tego mieć będzie Marszałka polnego w stopniu Jenerała Porucznika, każdy Officer powinien posiadać naymniey 600 franków własnego swoiego dochodu. Żołnierze maią bydź rodowitymi Szwaycarami, i zaciągnąć się na 4 lata. Monsieur będzie Jeneralnym Pułkownikiem Szwaycarów. Pułki te nie będą użyte za granicą Europy, i w przypadku woyny nie będą ile możności stawiane naprzeciw Szwaycarom, zostaiącym na żołdzie innego Mocarstwa. Jeśliby Szwaycarya była zagrożoną, wspomnione pułki będą odesłane do Oyczyzny w 10 dni po uczynionem wezwaniu. Pięciu młodych Szwaycarów ma bydź przyiętych do szkoły politechniczney, która się na nowo urządzi.

Gazeta Curychska (*Zürich*) z dnia 7. Czerwca zawiera następuiący artykuł:

„Smutnem iest, i życzemy sobie, aby przesadzonem było opisanie teraźnieyszego położenia Kantonu Glaruskiego. Nie można (piszą z Glarusu d. 6. Czerwca) wyobrazić sobie ran owych, które Angielski duch wynalazków naszemu zadał ludowi. Przez zagęszczenie się machin przędzących upadło całkiem przędzenie, ta to korona naszych zarobków, a tkactwu naszemu, temu to drugiemu i iedynemu pomocnemu źródłu w krainie naszey, podobnyż los zagraża. Co nas od kilku lat ieszcze krzepiło, była lepszych czasów nadzieia; lecz i ta nawet znika co raz więcey z serc naszych. W straszliwey postaci okazuie się niewysłowiona nędza, która nas niezadługo spotka. Z iedney tylko Gminy wywędrowało przed kilku tygodniami 30 ludzi do Rossyi, a od 1. Marca do dnia

dzisieyszego (7. Czerwca), wydano iuż emigruiącym przeszło 400 paszportów. Bliską iest dla czułego człowieka ta bolesna chwila, gdzie ieszcze większa część ubogich naszych niedostatkiem nękana, przymuszoną będzie spokoyne doliny swoie z ściśnionem pożegnać sercem. Słowa pocieszaiące nie nasycaią wprawdzie głodu, lecz opisanie bioręcey górę nędzy uczciwych rodaków, powinnoby słusznie obudzić ze snu dobroczyynnego ducha tych, którzy istotnie dla tego tylko obsypani są darami szczęścia, ażeby w okolicach swoich spiesznie podawali rękę. Opisanie to powinno oraz okazać, iak wielką iest potrzebą, aby szlachetni i rozumni Obywatele naradzali się względem skuteczniejszych środków, iak zapobiedz na przyszłości emigracyi, tak szkodliwey dla Oyczyzny."

Według niewątpliwych doniesień, krąży banda zboiecka w Szwaycaryi wschodniey, a mianowicie w Kantonie Curychskim i Argowskim. Zdaie się, że osoby, z których się ta banda składa, dobremi opatrzone są paszportami. Rabuią tylko przedmioty wartości, iako to: złoto, pieniądze, śrebro, zegarki, kleynoty, etc. Złodzieystwom ich prawie zawsze towarzyszą gwałty. Niciaki Kasper Mayer, znany iuż z kilku zbrodni tego rodzaiu, zdaie się bydź iednym z herszów tey bandy.

N i e m c y.

Gazeta Hamburska donosi z Lipska d. 25. Maia co następuie:

„Wystawienie płodów przemysłu Austryackiego podczas ostatniego iarmarku wielkonocnego, za staraniem tuteyszego C. K. Austryackiego Konzula jeneralnego P. Adama Müllera przedsięwzięte, było znakomitem i nowem ziawiskiem. Przedniość sukien Morawskich, tkane towary wełniane Czeskie, doskonałość bawełnianych fabrykatów z Nawsia w Galicyi wschodniey i z Hirszbergu w Czechach, przepyszne i mocne towary z wielkiey c. k. rękodzielni kobierców i sukien w Lincu, tudzież zegary, szklanne, platowane kruszcowe i żelazne towary, musiały wielką wzbudzić uwagę. Takowe wystawienia na iednym z nayznaczniejszych targów lądu Europeyskiego, nayskuteczniejszym są środkiem dla okazania w ogóle przemysłowego ducha Narodu, i ziednania dlań poszanowania. Coby w poiedyńczym sklepie kupieckim, przy naywiększym spływie wszystkich fabryk Europeyskich niknęło, widocznem tu iest iako ogniwo wielkiego łańcucha właściwych płodów kunsztu, i właśnie dla tego, że tu wyraźnie o pokup nie idzie, tem bardziey od myślącey części kupczącey publiczności roztrząsane i oceniane bywa. Niewątpliwym zdaie się więc bydź wpływ wielki i czynny, który Austrya do interessów handlowych w Niemczech wkrótce pozyskać musi. Jak wszędzie, tak i tu postępuie Rząd Austryacki spokoynym i wspaniałym krokiem, z liberalnością bez pompy, z zachęcaniem bez wdzierania się, z niezmordowaną czynnością bez zamiaru mistrzowania lub ograniczania prywatney pilności. Gdy tak bogata Monarchiia, która tak długo składała dowody, że sama sobie wystarczyć może, podaie w Niemczech po przywróconym pokoiu rękę przemysłowi, i szczególnieyszą zdaie się okazywać chęć skoiarzenia znowu handlowych, a zatem także towarzyskich i moralnych związków z Oyczyzną Niemiecką, tedy nie wypada bezwarunkowo wierzyć tym, którzy o wyłącznem interessowaniu się Austryi sprawami Włoskiemi chcą bydź przekonanymi."

Królewsko-Wirtembergski dziennik rządowy z dnia 3. Czerwca, zawiera następuiące rozporządzenie Królewskie: „N. Król został usiłowaniami niektórych panowaniu Jego podległych dawnieyszych Xiążąt i Hrabiów Rzeszy, względem zrządzenia wpływu Rządów obcych przy oznaczeniu kraiowo-prawnych stosunków onychże, zniewolonym, załączone wydać dla nich Dehortatorium (przestrzenie): Że zaś N. Król dowiedział się iuż o związku d. 12. Grudnia r. p. między niektóremi dawnieyszemi Bezpośredniemi Członkami Rzeszy zawartym, mocą którego Związkowi zobowiązali się bez zezwolenia uczestników ich związku w innych Niemieckich Kraiach, i bez obcego zaręczenia, w żadne z swoim Monarchą nie wchodzić ugody, rozkazuie więc J. K. Mość, ażeby związek ten, iako z obowiązkami poddaństwa poiedyńczych osób niezgodny, co do podległych panowaniu Jego Xiążąt i Hrabiów zniesionym i bezskutecznym został; co się niniejszem z tym dodatkiem ogłasza, że każde pokuszenie się o ciągłe utrzymanie związku tego, lub o utworzenie podobnego nowego, za zbrodnicze poczytanem, i na osobach wykraczaiących naydotkliwiey ukaranem będzie. W Sztutgardzie dnia 6. Czerwca 1816. Ad Mand. S. S. Mttis. Król. Ministeriium Spraw wewnętrznych. — Radca tayny Otto."

(*Wzmiankowane tu* Dehortatorium *do iutrzeyszego Nru odkładamy.*)
